

## GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>ro</sup>. 105.

14. Września 1821.

## Uwiedomienie o prenumeracie.

Na gazetę Lwowską przyjmuje się prenumerata na kwartał począwszy od 1. Października do ostatniego Grudnia 1821 po ZR. 12 w W. W. Nowi PP. Prenumeratorowie zechcą zamówić prenumeratę także gazety iaszcz przed końcem b. m. lub w Ekspedycyi C. K. Lwowskiego urzędu pocztowego, lub też na stacyjach C. K. poczty.

## Wiadomości krajowe.

Dnia 23. Sierpnia rozdawano w Medyolanie wielkie i małe nagrody nayzastużenszym artystom w pałacu Królewskim kunsztów i umiejętności. Uroczystość tę, która wiele sciążnęła widzów, zaszczyteli także obecnością Swoią Jego Cesarzowicowska Mość Wice-Król i jego wysoka małżonka. Po rozdaniu nagród naygodniejszym artystom przez Prezydenta Rządu Hrabiego Strasoldo, i ukończeniu tego obrzędu, udali się Cesarzowicowstwo Ich Mość w towarzystwie Hrabiego Strasoldo i korpusu akademiecznego do sali ozdobioney suto przedmiotami sztuk wystawiającymi naypiękniejszy widok. Cesarzowicowstwo Ich Mość raczyli zwrócić szczególniejszą uwagę na nayznakomitsze przedmioty dla zachęcenia artystów do tak pięknego zawodu.

N. Pan troskliwością Swoią zmierzając nie tylko do terazniejszey pomysłności Państwa, lecz ustalenia onę, przez uasztatcenie młodzi, która niegdys będzie powołaną na usługi kraiu, iako nayważniejszy przedmiot powszechney pomysłności mający na celu, raczył daż tego nowego dowód C. K. Akademii Rycerskiej Teresiańskiej:

Jego Cesarzowska Mość listem Swoim gabinetowym wydanym do C. K. W. Ochmistrza, Xięcia Trauttmansdorfa, raczył C. K. Jenerafa Wachmistrza polnego Barona Herzogenberga, w woyskowości przez ciąg 29 lat w różnych zdarzeniach wielce zasłużonego, który iako Dyrektor C. K. Akademii Inżynieryi, w krótkim czasie szczęśliwe skutki swoich działalności okazał i osobliwie wyszczególniał się, mianować Kuratorem C. K. Akademii Rycerskiej Teresiańskiej. Nayiasmejszy Pan zalecił oraz W. Ochmistrzowi, aby przedstawił

uroczyście nowego Kuratora terazniejszemu Dyrektorowi Akademii Rycerskiej Teresiańskiej, innym przełożonym Prefektom i Professorom iako też wychowañcom.

W skutek tego naywyższego rozkazu zaszo uroczyste przedstawienie w 30. Sierpnia b. r. przed południem w Akademii Teresiańskiej.

Gazeta Wenecka z d. 29. Sierpnia zawiera co następnie: Jego Cesarzowska Mość postanowieniem Swoim z d. 21. Sierpnia mianować raczył Kapitana okrętu i dotychczasowego Nad-Dyrektora Królewskiego Arsenatu w Wenecyi, rzeczywistego Szambellana i Kawalera orderu Korony żelazney, Sylwestra Dandolo, dowodcą Cesarzkiej fregatty Hebe. Fregata ta, mająca 44 dział, spuszczone z warsztatu zesłego miesiąca Lipca, opuściła w d. 29. Sierpnia arsenat, aby iak nayprędzey wypłynęła na miejsce swego przeznaczenia.

## Wiadomości zagraniczne.

## Zjednoczone Stany Ameryki północney

Gazety Nowego-Yorku z d. 26. Lipca donoszą, iż Jenerał Jackson wydał pod d. 25. Czerwca w Pensakoli (mieście stołecznem Florydy zachodniej) odezwę, w której urządzenie oznaymia, że obiedwie Florydy połączone są teraz ostatecznie z Zjednoczonymi Państwami Ameryki północney, po zrzczeniu się Hiszpanii traktatem wszystkich praw do prowincyy pomienionych.

## Hiszpania.

List autentyczny prywatny z Madrytu iak zapewnia gazeta Francuy z d. 13. Sierpnia donosi: »Chociaż na posiedzeniu klubu Fontana d'Oro zwykłe, iest obecny urzędnik pu-

Bliczny, a jednak w tym związku politycznym nieprzestają czynić wniosków niedorzecznych i technących chęcią krwi rozlewu. Dnia wczorajszego byłem na posiedzeniu tego klubu, słyszałem wnioski mowcy, do wezwań Rządu w adresie nalegał, aby ten iak można nąprędzey wysłał 25 ludzi na granice Francyi, które wkroczywszy w to Królestwo z kohardą troykolorową tamże wraz z naszymi bratniami liberalistami w Paryżu ogłosiło tak gorąco pożądaną od nich Konstytucyę Hiszpańską. Wniosek ten przyjęto początkowie dosyć dobrze, atoli w końcu odrzucono go iako zawcześny, 1) ponieważ niemamy środków postanowienia 25 ludzi na stopniu wojennym, 2) ponieważ prędezy spodziewać się można, że środek ten prędezy przystęp znajdzie do Stanów nadzwyczajnych, iak będą zgromadzone, niżeli u terażniejszych Ministrów. — Klubiści nastają wciąż uporczywie, aby Wiktoryiano Juarez, który iak wiadomo za niewinnego uznany, został na śmierć wskazany. — Dziennik Ministerjalny Universal zawiera, że podatki wszędzie punktualnie są wypłacanemi. Nam zaś przeciwnie wiadomo. Kassy są puste, Urzędnicy niepobierają płacy, pensy niewypłacają; sami nawet członkowie rady Stanu w początkach tegoż roku tylko miesięczne otrzymali płacę. Taż sama gazeta w obszernym artykule swoim względem cła chce przygotować umysł, iż zamiarem jest utrzymać systemat zakazujący względem obcych płodów. Cały naród, wyjąwszy Katalończyków, nienawidzi tego systematu. Rząd, którego organem jest Uniwersał, niemoże zaprzeczać, iż Hiszpania nie łatwo obeysć się może bez fabrykatów zagranicznych. Sami fabrykanci Katalońscy przymuszeni są większą część swoich fabrykatów kazać robić we Francyi i opatrywać je swoim stępem. Ci fabrykanci dzięki terażniejszemu systematowi, opalnawali wyłączone monopolium w Hiszpanii, spodziewać się należy, że Stany (Cortes), uwiadomione lepiej o tém położeniu rzeczy, zniósą na najbliższem posiedzeniu systemat zakazujący, będący ciężarem dla Państwa i przeciwny całemu narodowi. — Wieść, rozsiłana niedawno przez iedną z tutejszych gazet, iakoby Król Jmć pozwolił Infantowi D. Carlosowi z małżonką swoją (Xieźniczka Portugalską) udać się do Lizbony dla odwiedzenia rodziny Królewskiej, dała powód do różnych doaniezań. Aby wieściom tym położyć tamę, pospieszono ogłosić je za bezzasadne. — Ministrowie nasi naradzali się często w ostatnich dniach z Deputacyją nieustającą, aby wszystko przygotować do zwolania nadzwyczajnych Stanów.

Mowią, iż pierwsze posiedzenie odbędzie się w d. 24. Września.«

List z Baionny również w gazecie Francyi umieszczony donosi z d. 17. Sierpnia co następuje: »Adwokat D. Garcia de Lapuente, który bronił Kanonika Vinuesy znajdując się od dnia wczorajszego w naszym mieście. Sławny ten prawnik był przed rewolucyją najgorliwszym obrońcą liberalistów i spisłowych stronnictwa teraz gorującego, atoli wdzięczność za czynione usługi nie należy do cnót głównych rewolucyonistów. D. Garcia de Lepuente od chwili, w której mu jego klyenci wyrzucali, że dopomagał lub chciał dopomóc przyjacielowi sprawy Królewskiej, zniewolony został do uchodzenia ze swoiey oyczyny. Biskup Owidzki iak i Tarazonski zagrożeni są wygnaniem z kraia. Dzienniki Hiszpańskie radziły mu, aby na przyszłość był roztropejszym.

### Wielka Brytania i Irlandya.

Naynowsze gazety Londyńskie z d. 21. z. m. zawierają obszernie opisanie uroczystego wjazdu Króla do Dublinu odprawionego na d. 17. Sierpnia. Radość i zapał pod ten czas panujące, nie są do wyrażenia i takowe doszły do naywyższego stopnia w chwili, gdy lud postrzegł, że Monarcha, miasto zwyciężaynej kohardy wojskowej, przyjął na kapeluszu trzech listkową koniczynę (Shamrock) godło Irlandyi.

Potwierdza się wiadomość, że osławiony Pepe wraz ze swoim towarzyszem Pułkownikiem Pisa przybył do Anglii. W d. 10. z. m. stanął on w Falmucie wypłynawszy z Lizbony na okręcie pocztowym Duke of Kent a w d. 14. przejechał Exeter udając się do Londynu.

### Francya.

Jedna z gazet Paryzkich donosi, że W. Prezydent Baron Segur udał się do Tuillery, dla odebrania zeznań Xieźney Berry w pewnej sprawie kryminalnej; szczegóły przedmiotu nie są bliżej oznaczone.

Według gazety Wýroczeni Brukskiej, chce Jenerał Bertrand wraz z żoną swoją kupić iaką majątność w Anglii i tamże osiaść; Hrabia Montholon zaś powrócić chce do Paryża, gdzie bawi już jego małżonka.

Podług wiadomości z Paryża przybył tamże Xieże Wellington na d. 25. Sierpnia, a nowy Francuzki Poseł przy W. Porcie Latour Maubourg miał zamiar udać się do

Toulonu, gdzie miał wsiąść na okręt i popłynąć do Konstantynopola.

Hrabia Gustavson (były Król Szwedzki) zabawił sam kilka godzin w Sztrasburgu.

## Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 4. Września. — Od dnia wczorajszego w pierwszym pawilonie pałacu Kazimirowskiego po prawey stronie wchodząc na dziedziniec otwarte są sale Uniwersyteckie, w których wystawione na widok publiczny dzieła malarskie, rzeźby, architektury i t. p. oglądać może publiczność zrana od godziny 9tej do 12tej, a po południu od 3 do 5tej.

Z Warszawy d. 7. Września. — Jego Ces. Mość W. Xiążę Mikołaj przybył do Stolicy tutejszey dnia 3. b. m. po godzinie 10tej wieczorem, i wysiadł w Łazienkach w pałacu Królewskim. Nazajutrz dnia 4. przedstawieni Mu byli Jenerałowie i Officerowie woysk obu Narodów. Poczem wszyscy trzy Wielcy Xiążęta udali się do obozu pod Powązkami.

Wczoraj zaś dnia 6. wieczorem o godzinie 9tej przybyła tu N. Wielka Xiężna Alexandra Fedorowna, Małżonka W. Xiążęcia Mikołaja. Jak tylko W. Xiężna Jeymość stanęła w murach Stolicy, natychmiast wszystkie domy oświecono.

Od czasu bawienia w Stolicy Wielkich Xiążąt Mikołaja i Michała, prawie codziennie odbywają się wielkie obrotu i ćwiczenia wojskowe. Na ten koniec wszystkie pułki iazdy ściągane zostały pod Warszawę.

Dnia 5. b. m. odbył się ogólny popis wojska wszelkiej broni, przez kilka godzin trwający. J. C. Mość Wielki Xiążę Konstanty w towarzystwie obu Wielkich Xiążąt dostojnych swych Braci, obieżdzał wszystkie linie uszykowanego wojska, które potem przed swym Naczelnym Wodzem w największey paradyzie przeciągnęło.

Nieliczone mnóstwo widzów oboiey płci i wszelkiego stanu, okrywało pola przyległe dla przypatrzenia się temu okazałemu popisowi.

Z Warszawy d. 8 Września — Wczoraj dnia 7. b. m. wszystkie pułki iazdy i artylerya konna, zebrane w polach pod Wołą, odbyły wielką mustrę z ogniem, pod naczelnem dowództwem J. C. Mości Wielkiego Xiążęcia Konstantego, a w obecności Wielkich Xiążąt Mikołaja i Michała. Po wykonanych rozmaitych obrotach i ćwiczeniach, tey broni właściwych, cała iazda przeciągnęta dwukrotnie w paradyzie przed NN. Wielkimi Xiążętami. — Najpiękniejsza pogoda sprzyiała temu okazałemu popisowi, któremu licznie zebrani widzo-

wie przypatrując się, nie mogli się dosyć wybiwić piękney postawie wojska, porządkowi i dokładności w wykonywaniu rozmaitych obrotów, tudzież doborowi i dzielności koni całej iazdy.

## T u r c y i a.

Dostrzegacz Austriacki z d. 4go Września zawiera co następuje: »Następujące artykuły wyięte z Spektatora Wschodniego wychodzącego w Smyrnie zawierają ważne wiadomości i postrzeżenia względem teraźniejszego stanu rzeczy w Państwie Tureckiem. Redaktorowie tego pisma, są na korzystnym punkcie dla przypatrzenia się wszystkiemu, i wiele tekstów tegoż pisma dowodzi, że są dosyć bezstronnymi dla oddania tak rzeczy iak się im przedstawiają. Względy, pod któremi uważają rzeczy, mogą w pojedynczych punktach być błędne i rozumi się samo przez się, że nie udzielamy onych bezwarunkowo; atoli zasługują one na dojrzałą rozważę. W każdym razie artykuły te mają nierównie więcej wartości nad wszystkie te, ktorcami od kilku miesięcy wiele Europejskich a szczegolniey gazety Niemieckie mają codziennie publiczność. Nigdy łatwiej nie nadużywały pisma publiczne swego smutnego przywileju prowadzenia całej czytającej masy Narodów z fałszu do fałszu z błędu w błąd iak od czasu wybuchnienia powstania Greckiego. Postrzeżenie to znajdzie ieszcze może na chwile głuchych, ale może przypomniane będzie ieszcze, iak minie paroxyzm gorączki.«

Wyiątki z Spektatora Wschodniego:

„Z d 21 Sierpnia.“

»Spokoyne brzegi Azyi stały się raptownie widokiem okropnych odwetów i mordów. Krew niewinnych Greków przelewa się za krew Muzułmanów przelaną przez kary godnych Greków; i wszystkie głosy, nawet ich wyznawców wiary wnoszą się przeciwko pierwszemu barzycielom porządku i spokoyności. Wszystkie Narody handlujące mają swoje osady w Turcyi; traktaty uroczyste wiążą W. Portę z Mocarstwami Europejskimi. Mogą one spoglądać spokojnie na zburzenie swoich kantorów w Lewancie, na zniszczenie swoich handlowych agentów i zdarcie dawnych przywilejów? Od czasu iak zamkniętymi są publiczne iarmarki czyli bazyry; ogromne summy, powierzone tutaj przez kupców Europejskich podług dawnego zwyczaju swoim Lewanckim przyjaciółom, zostają w ręku dłużników, których niebezpieczeństwo zmusiło do niecisłki. Maiątek tylu Europejszyków zagrożonych bliższym upadkiem, zupełne zni-

szczenie handlu, który produktom przemysłu Europejskiego tak bogate nadarzał iarmarki, sąż to widokami, przy których mogą Rządy pozostać spokojnymi? Za nadto mocne jest terazniejsze przesilenie; iezli się nie skończy prędko, zginął handel tych krajów.»

»Sprawa ludzkości w tey nieszczęsney walce zgadza się zupełnie ze sprawą ludów Europejskich. Grecy Europejscy pochlebiać sobie mogą chwilowe pomyślności a w naygorszym razie polegać mogą na opuszczeniu kraju. Lecz coż się stanie z Grekami Azjiatyckimi, którzy rozproszeni pomiędzy wielką ludność Turcką, odpowiedzialnymi są życiem swoim za powodzenie braci swoich? Grecy Europejscy poświęcili widocznie braci Azjiatyckich swojego wyznania a straszne wypadki w Aywali, których byli głównymi sprawcami, dowiodły to między innymi dosyć jasno. Od czasu powstania widzieliśmy tysiące skazanych na śmierć, a zgrozzy te ciężko, aby się nie skończyły dopóki potrwa powstanie. Wszystko wzywa gwałtowne położenia oney konca iak nayprędziej.»

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

### Multan i Wołoszczyzna.

Z *act gravio Multan d. 9. Września.* — Podczas napadu Greków na miasto Multanskie Folticzeni zginęło tam 8 Turków a 3 Greków; inni Turcy, których liczba więcej iak 100 ludzi wynosiła, podczas gdy Grecy obloczywali znaleźli sposobność ratowania się ucieczką; miasto zostało zrabowane, zapasy poczynione dla Turków uwięzli z sobą Grecy w góry; a poprzysiągszy śmierć wszystkim żydom w Multanach, zabili 6 przy opuszczeniu owego miasta.

Między wojskiem, które naypierwey wkroczyło do Multan, było wielu takich ludzi, którzy mieli swoje granta pod Ibraiłowem, wszystkim tym dozwolono powrócić do domów, a w ich miejsce i Janzarów, którzy wyszli, nadeiagnęło do Multan 7,000 ludzi innego wojska przeznaczonego do oblężenia Greków w górach; 2,000 ludzi z 7 działami pod dowództwem Selihtara Agi stanęło w Roman, 1,500 ludzi z 5 działami w Folticzeni, 500 z 5 działami w Botoszanach, 200 ludzi w Dorohoi, resztę zaś rozłożono po innych obwodach. W tych dniach spodziewają się bitwy między Turkami a Grekami pod Douna w górach; Kapitan Jordaki szanowany i lubiony od swoich żołnierzy, choruje mocno na reu-

matyzm w całym ciele, i cofnął się do klasztoru Rareul.

Względem wypadków w Bukarescie donoszą ieszcze listy ztamtąd odebrane co następuje: »Kihaja Bey ieszcze pod d. 7. z. m. zaprosił do siebie na wieczernę Kamina-ra Sawę wraz z Delibaszą Mihai i Agą Arnautów Genczne; gdzie późno w noc zabawiali się, przy odejściu prosit ich do śniadania na dzień następujący i do naradzenia się; przybyli oni wistocie, atoli wszedłszy do pokoju dano 15 wystrzałów i wszyscy legli. Wtedy Kihaja Bey wystrzelił oknem z pistoletu, na hasło do uderzenia na Arnautów Sawy, których Kihaja Bey na kilka dni wprzód podzielił i w różnych popostawiał miejscach. Jeden z Arnautów towarzyszący Sawie do domu Kihaja Beja, znalazł sposobność uwiadomienia oddziału Arnautów z 300 ludzi rozłożonego przy donie Sawy o tem co zaszło i wystawienia im niebezpieczeństwa; ci cofnęli się do wielkiego domu Bojara Wacareskuc i bronili się tam apoczywie przez cały dzień przeciwko Turkom. W nocy wyszli Arnanci do warownego klasztoru Altenlor, gdzie dnia następującego, uderzyli na nich Turcy, lecz przez dwa dni nie mogli zdobyć klasztoru. Arnanci tak się usadowili po wieżach tego klasztoru, iż żaden wystrzał nie był daremny. Artyleryja Turków strzelając do klasztoru wyginęła po większej części i Turcy przymuszeni byli zastąpić takową przez inną; po stracie więcej 1,000 ludzi udało się nakoniec Turkom zrobić wyłom w murze klasztoru; Arnanci dawali naydzielniejszy odpór Turkom, którzy tym otworem wtargnęli, a wypędzwszy ich zrobili wycieczkę, atoli przemoc Turkow była za wielką, polegli oni wszyscy, tylko jeden uszedł; inni zaś Arnanci z korpusu Sawy otrzymawszy dosyć wcześnie wiadomość o losie, iaki ich czeka, cofnęli się w góry.

»Podczas szturmowania klasztoru, rzucali Turcy wieńce z smoły na dachy, przez co cały zruynowali. Kilka wielkich domów spłonęło ogniem, między innymi Sawy i mieszkanie Kancelerza Agencji Austriackiey Udryckiego; zrabowano miasto, a w scieklki Zaporozanie wycinali wszystko, co napadli, aby ile można naywięcej przynieść głów Kihaja Bejowi, który za każdą płacił 4 piastry. Wielu Multancyków, Niemców, Francuzów utraciło życie w tem zamieszaniu.